

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Nasiłowska - Głódź

po rozpoznaniu w dniu 03 marca 2017 r. w Siedlcach

sprawy z powództwa M. D. (1)

przeciwko B. J. (1), A. Z. (1), A. Z. (2)

o ochronę dóbr osobistych

I. zobowiązuje B. J. (1) do złożenia na najbliższej sesji Rady Miasta W., licząc od daty uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści: „B. J. (1) oświadcza, że przeprasza Panią M. D. (1) - Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...) w W. za pomówienia niemające pokrycia w rzeczywistości, a godzące w dobre imię i godność M. D. (1), dotyczące stwierdzenia wyrażonego na Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej W. w dniu 02.07.2015 r i powielone w artykule prasowym z dnia 17.07.2015 r w (...) oraz w artykule prasowym z dnia 19.07.2015 r w (...), że Pani Dyrektor M. D. (1) nienawidzi dzieci, nauczycieli i rodziców chodzących po szkole. B. J. (1) wyraża ubolewanie z powodu naruszenia dobrego imienia i godności Pani M. D. (1)”,

II. zobowiązuje A. Z. (1) do złożenia na najbliższej sesji Rady Miasta W., licząc od daty uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści: „A. Z. (1) oświadcza, że przeprasza Panią M. D. (1) - Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...) w W. za pomówienia niemające pokrycia w rzeczywistości, a godzące w dobre imię i godność M. D. (1), dotyczące stwierdzenia wyrażonego na Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej W. w dniu 02.07.2015 r i powielone w artykule prasowym z dnia 17.07.2015 r w (...) oraz w artykule prasowym z dnia 19.07.2015 r w (...), że Pani Dyrektor M. D. (1) została wybrana na stanowisko dyrektora niezgodnie z przepisami prawa i niezgodnie z przeprowadzonym konkursem. A. Z. (1) wyraża ubolewanie z powodu naruszenia dobrego imienia i godności Pani M. D. (1)”,

III. zobowiązuje A. Z. (2) do złożenia na najbliższej sesji Rady Miasta W., licząc od daty uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści: „A. Z. (2) oświadcza, że przeprasza Panią M. D. (1) - Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...) w W. za pomówienia niemające pokrycia w rzeczywistości, a godzące w dobre imię i godność M. D. (1), dotyczące stwierdzenia wyrażonego na Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej W. w dniu 02.07.2015 r i powielone w artykule prasowym z dnia 17.07.2015 r w (...) oraz w artykule prasowym z dnia 19.07.2015 r w (...), że Pani Dyrektor M. D. (1) zajmuje się w szkole podglądactwem tj. wykorzystuje monitoring zainstalowany na korytarzach szkoły w celu podglądania i kontrolowania pracujących tam nauczycieli. A. Z. (2) wyraża ubolewanie z powodu naruszenia dobrego imienia i godności Pani M. D. (1)”,

IV. zasądza od B. J. (1) na rzecz (...)położonej przy ul. (...),(...)-(...) S. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) zł,

V. zasądza od A. Z. (1) na rzecz (...)położonej przy ul. (...),(...)-(...) S. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) zł,

VI. zasądza od A. Z. (2) na rzecz (...)położonej przy ul. (...),(...)-(...) S. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) zł,

VII. w pozostałej części powództwo oddala,

VIII. zasądza na rzecz M. D. (1) od B. J. (1), A. Z. (1), A. Z. (2) w częściach równych kwotę 2.047 (dwa tysiące czterdzieści siedem) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IX. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa od B. J. (1), A. Z. (1), A. Z. (2) w częściach równych kwotę 66,86 zł (sześćdziesiąt sześć zł 86/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 19/16

UZASADNIENIE

M. D. (1) wniosła o:

- zobowiązanie B. J. (1) do złożenia na najbliższej sesji Rady Miasta W. (licząc od daty uprawomocnienia się wyroku) oświadczenia o następującej treści: „B. J. (1) oświadcza, że przeprasza Panią M. D. (1) – Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...)w W. za pomówienia niemające pokrycia w rzeczywistości, a godzące w dobre imię i godność M. D. (1), dotyczące stwierdzenia wyrażonego na Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej W. w dniu 02.07.2015 r i powielone w artykule prasowym z dnia 17.07.2015 r w (...) oraz w artykule prasowym z dnia 19.07.2015 r w (...), że Pani Dyrektor M. D. (1) nienawidzi dzieci, nauczycieli i rodziców chodzących po szkole oraz że została wybrana na stanowisko dyrektora niezgodnie z przepisami prawa i niezgodnie z przeprowadzonym konkursem. B. J. (1) wyraża ubolewanie z powodu naruszenia dobrego imienia i godności Pani M. D. (1)”,

- zobowiązanie A. Z. (1) do złożenia na najbliższej sesji Rady Miasta W. (licząc od daty uprawomocnienia się wyroku) oświadczenia o następującej treści: „A. Z. (1) oświadcza, że przeprasza Panią M. D. (1) – Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...)w W. za pomówienia niemające pokrycia w rzeczywistości, a godzące w dobre imię i godność M. D. (1), dotyczące stwierdzenia wyrażonego na Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej W. w dniu 02.07.2015 r i powielone w artykule prasowym z dnia 17.07.2015 r w (...) oraz w artykule prasowym z dnia 19.07.2015 r w (...), że Pani Dyrektor M. D. (1) została wybrana na stanowisko dyrektora niezgodnie z przepisami prawa i niezgodnie z przeprowadzonym konkursem. A. Z. (1) wyraża ubolewanie z powodu naruszenia dobrego imienia i godności Pani M. D. (1)”,

- zobowiązanie A. Z. (2) do złożenia na najbliższej sesji Rady Miasta W. (licząc od daty uprawomocnienia się wyroku) oświadczenia o następującej treści: „A. Z. (2) oświadcza, że przeprasza Panią (...)– Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...)w W. za pomówienia niemające pokrycia w rzeczywistości, a godzące w dobre imię i godność M. D. (1), dotyczące stwierdzenia wyrażonego na Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej W. w dniu 02.07.2015 r i powielone w artykule prasowym z dnia 17.07.2015 r w (...) oraz w artykule prasowym z dnia 19.07.2015 r w (...), że Pani Dyrektor M. D. (1) zajmuje się w szkole podglądactwem tj. wykorzystuje monitoring zainstalowany na korytarzach szkoły w celu podglądania i kontrolowania pracujących tam nauczycieli. A. Z. (2) wyraża ubolewanie z powodu naruszenia dobrego imienia i godności Pani M. D. (1)”.

Ponadto powódka wniosła o zakazanie pozwanym naruszania jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i godności na przyszłość, zasądzenie na rzecz (...)w S. od B. J. (1) kwoty 3.000 zł, A. Z. (2) kwoty 2.000 zł, A. Z. (1) kwoty 2.000 zł za naruszenie dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i godności. M. D. (1) wniosła także o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego powództwa M. D. (1) wskazała, że w dniu 23 lipca 2012r została wybrana na Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...)w W.. Swoją pracę rozpoczęła w dniu 01.09.2012 r. Powódka wskazała, że jej wybór od samego początku budził kontrowersje, ponieważ niektórym osobom zależało na tym, aby na dyrektora została wybrana inna osoba. Na skutek skargi L. S. na zarządzenie Burmistrza Miasta W. z dnia 10 lipca 2012 r w przedmiocie powołania Komisji Konkursowej do przeprowadzenia konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wydał w dniu 02.10.2013 r wyrok, na mocy którego oddalił skargę. Niezależnie od powyższego podczas Rady Pedagogicznej w Szkole Podstawowej im. (...)w W., która odbyła się w dniu 25.02.2013 r Burmistrz Miasta W. oraz radca prawny S. C. wyjaśnili, że nie ma żadnych nieprawidłowości w zakresie zatrudnienia powódki M. D. (1) na stanowisku dyrektora. Mimo to okoliczność nieprawidłowego przeprowadzenia konkursu na

stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...) w W. jest podnoszona przez pozwanych i rozpowszechniana w opinii publicznej wraz z innymi pomówieniami. Powódka wskazała, że ostatni incydent miał miejsce w dniu 2 lipca 2015r podczas Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta W., kiedy to grupa nauczycieli ze Szkoły Podstawowej im. (...)w W. tj. pozwani A. Z. (1), A. Z. (2) i B. J. (1) skierowali wobec niej jako dyrektora szkoły zarzuty. Pozwana B. J. (1) zarzuciła, że „dyrektor D. nienawidzi dzieci, nauczycieli i rodziców chodzących po szkole. Pracownicy nie mogą ze sobą rozmawiać, ponieważ jak twierdzi dyrektor są w pracy”. Pozwany A. Z. (2) zarzucił powódce podglądactwo tj. wykorzystywanie monitoringu zainstalowanego na korytarzach szkoły w celu podglądania i kontrolowania pracujących tam nauczycieli. Pozwana A. Z. (1) zarzuciła powódce, że jest dyrektorem, który został wybrany niezgodnie z prawem i nieprawidłowo przeprowadzonym konkursem. Mając na uwadze powyższe zarzuty Rada Miasta W. postanowiła na Nadzwyczajnej Sesji, że odbędzie się posiedzenia K. O. (2), które zostanie poświęcone tym zarzutom. K. odbyła się w dniu 25.08.2015 r, uczestniczyła w niej m.in. B. J. (1), która podtrzymała zarzuty zgłaszane wcześniej wobec powódki. M. D. (1) wskazała, że wszystkie postawione jej zarzuty zostały uznane przez Komisję za bezzasadne. Na tej podstawie Rada Miejska W. uchwałą nr XII/72/2015 z dnia 29 września 2015 r uznała skargę w całości za bezzasadną. Powódka wskazała, że na skutek działań pozwanej B. J. (1) w szkole przeprowadzone było kontrole przez K. O. w W. Delegatura w S. celem zbadania zarzutów stawianych powódce w postaci: łamania wszystkich procedur związanych z pełnieniem funkcji dyrektora i pracodawcy np. samodzielne przeniesienie ucznia z klasy do klasy w roku szkolnym, usiłowanie zmiany statutu szkoły, przedmiotowe traktowanie nauczycieli z dużym stażem pracy, statusem zawodowym i doświadczeniem poprzez stosowanie zakazów i nakazów. Zarzuty te nie zostały potwierdzone. Kontrolujący stwierdzili, że działania powódki są zgodne z prawem. Kolejna kontrola doraźna przez M. K. O. odbyła się na wniosek nauczycieli szkoły A. Z. (1) i A. Z. (2) w celu sprawdzenia kwalifikacji pedagogicznych powódki jako dyrektora szkoły oraz nieprawidłowości dotyczących prowadzenia dokumentacji szkolnej, jak też złej atmosfery panującej w gronie pedagogicznym. Te zarzuty również nie zostały potwierdzone. Powódka wskazała, że ciągle formułowanie nieprawdziwych zarzutów przez pozwanych wobec niej i rozpowszechnianie tych informacji w opinii publicznej wywołało lawinę komentarzy, mianowicie na forach internetowych pojawiły się artykuły dotyczące powódki, w których posądzana jest o mobbing (niczym nie udowodniony), „podglądactwo”, wywołanie konfliktu z nauczycielami szkoły. Oczernianie powódki osiągnęło apogeum, gdy została przedstawiona w negatywnym świetle w dwóch artykułach prasowych: w (...) oraz w (...). Autorzy oparli swoje artykuły prasowe na podstawie zarzutów, które padły z ust pozwanych podczas Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta W. w dniu 2 lipca 2015 r. M. D. (1) wskazała, że takie działania pozwanych bezsprzecznie wskazują na dopuszczenie się przez nich naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci godności i dobrego imienia.

W odpowiedzi na pozew B. J. (1), A. Z. (1), A. Z. (2) wniesli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na ich rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwani zaprzeczyli okolicznościom podniesionym w pozwie. Wypowiedzi, które miały miejsce na Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w W. w dniu 2 lipca 2015 r nie zmierzały do pomówienia powódki, wystąpienia pozwanych były związane z uprzednimi nieprawidłowościami i niewłaściwym zachowaniem dyrektor szkoły podstawowej i atmosferą w placówce, wynikającą z relacji powódki do pozwanych i niektórych innych nauczycieli, jak również niewłaściwych zachowań powódki w stosunku do niektórych dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej im. (...) w W. oraz niektórych rodziców dzieci. Pozwani wskazali, że kwestia dotycząca zatrudnienia powódki na stanowisku dyrektora od dawna budziła emocje, nie mniej jednak stanowisko B. J. (1) i A. Z. (1) w tym zakresie nie miało na celu pomówienie powódki, a jedynie wskazanie na uprawnione wątpliwości w tym zakresie, zwłaszcza w świetle pisma Wojewody(...) z 2012 r skierowanego do Burmistrza Miasta W., a dotyczącego wyjaśnienia nieprawidłowości w powierzeniu powódce funkcji dyrektora szkoły. W piśmie tym zostało wskazane, że powierzenie M. D. (1) stanowiska dyrektora szkoły zostało podjęte z naruszeniem prawa. Ponadto PIP w W. Oddział w S. podała, że w trakcie czynności kontrolnych ustalono, że dokumenty dotyczące zatrudnienia M. D. (1) na podstawie umowy o pracę nie spełniają wymagań określonych w przepisach prawa dotyczących zatrudnienia nauczycieli. Wątpliwości przedstawione na sesji Rady Miasta w przedmiocie wyboru na stanowisko dyrektora szkoły M. D. (1) nie miały na celu naruszenia jej dobrego imienia. Wystąpienie nauczycieli na temat sytuacji panującej w szkole do organu założycielskiego na sesji Rady Miasta było działaniem zgodnym z prawem w obronie słusznego interesu nauczycieli,

rodziców, dzieci zaniepokojonych sytuacją i atmosferą w Szkole Podstawowej w W.. Pozwani wskazali, że w okresie poprzedzającym rzekome naruszenie dóbr osobistych powódki miały miejsce sytuacje niewłaściwego zachowania powódki w stosunku do pozwanych, rodziców oraz dzieci.

Sąd ustalił, co następuje:

M. D. (1) w dniu 23 lipca 2012r została wybrana na Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...)w W.. Wybór powódki nastąpił po przeprowadzeniu konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...)w W.. Po tym, gdy okazało się, że konkurs wygrała M. D. (1), L. S. biorąca udział w ww. konkursie jako kandydatka na stanowisko dyrektora wezwała Burmistrza Miasta W. do usunięcia naruszenia prawa polegającego na powołaniu w skład komisji konkursowej jako członka organu prowadzącego radcy prawnego S. C. zatrudnionego na podstawie umowy o pracę w Urzędzie Miasta W.. L. S. domagała się unieważnienia konkursu. Burmistrz Miasta W. odmówił unieważnienia konkursu na dyrektora szkoły i nie podzielił zastrzeżeń L. S., co do składu komisji konkursowej. Na skutek skargi L. S. na zarządzenie Burmistrza Miasta W. z dnia 10 lipca 2012 r w przedmiocie powołania Komisji Konkursowej do przeprowadzenia konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wydał w dniu 02.10.2013 r wyrok, na mocy którego oddalił skargę. Wyrok ten jest prawomocny. (wyrok wraz z pisemnym uzasadnieniem k. 9 – 11v)

Swoją pracę w Szkole Podstawowej im. (...)w W. M. D. (1) rozpoczęła w dniu 01.09.2012 r. Zarządzeniem nr (...) Burmistrza Miasta W. powierzono z dniem 1 września 2012 r M. D. (1) stanowisko Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...)w W. na 5 lat szkolnych tj. do końca sierpnia 2017 r. (zarządzenie nr (...) – akta osobowe powódki). Warunki pracy i płacy powódki zostały określone w piśmie z dnia 01.09.2012 r i potwierdzone podpisami Burmistrza Miasta W. i powódki. (dokument – akta osobowe powódki) Od dnia 29.08.2012 r M. D. (1) miała skierowanie do nauczania z dniem 1 września 2012 r religii w Szkole Podstawowej w W. wydane przez B. D.. (dokument z dnia 29.08.2012 r – akta osobowe powódki). W dniu 07.12.2012 r Burmistrz Miasta W. zawarł z M. D. (1) umowę o pracę na stanowisku dyrektora w pełnym wymiarze czasu pracy. (umowa o pracę – akta osobowe powódki) Aneks do tej umowy z dnia 25.11.2014 r stosunek pracy został nawiązany na podstawie mianowania na stanowisko nauczyciela etyki – dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...) w W. na czas nieokreślony. (aneks – akta osobowe powódki)

W dniu 31.12.2012 r Wojewoda(...)wydał wskazanie dotyczące podjęcia z naruszeniem prawa przez Burmistrza Miasta W. zarządzenia z dnia 3 sierpnia 2012 r w sprawie powierzenia M. S. D. Szkoły Podstawowej im. J. P. II. Wskazanie to zostało wydane na skutek pisma Zarządu Oddziału (...) w W.. W uzasadnieniu stanowiska Wojewody (...) wskazano, że zarządzenie to zostało podjęte z naruszeniem prawa o charakterze nieistotnym. Naruszenie przepisu art. 10 ust. 7 ustawy Karta Nauczyciela polegało na nie nawiązaniu z M. D. (1) „nauczycielskiego” stosunku pracy na podstawie ustawy Karta Nauczyciela w postaci nauczycielskiej umowy o pracę na czas powierzenia jej stanowiska dyrektora szkoły. (wskazanie k. 112 – 115) Państwowa Inspekcja Pracy Okręgowy Inspektorat Pracy w W. Oddział w S. pismem z dnia 10.04.2013 r w odpowiedzi na pismo B. J. (1) Prezesa Zarządu Oddziału (...) w W. poinformowała pozwaną, że dokument w postaci zarządzenia nr (...) Burmistrza Miasta W., na mocy którego powierzono M. D. (1) stanowisko Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...)w W. oraz umowa o pracę z dnia 07.12.2012 r nie spełniają wymagań określonych w przepisach prawa dotyczących zatrudnienia nauczycieli. Stwierdzono, że pracodawcą dla M. D. (1) jest Szkoła Podstawowa, w której imieniu zastępujący Dyrektor Szkoły powinien zawrzeć nauczycielski stosunek pracy zgodnie z postanowieniami ustawy Karta Nauczyciela. (pismo k.118)

Powódka aktem nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela z dniem 30 sierpnia 2010 r uzyskała stopień nauczyciela dyplomowanego. W akcie stwierdzono, że powódka posiada wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym. (akt nadania – akta osobowe powódki)

W celu wyjaśnienia podejrzeń związanych z nieprawidłowościami w sposobie przeprowadzenia konkursu, zatrudnienia M. D. (1) na stanowisku dyrektora, podczas Rady Pedagogicznej w Szkole Podstawowej im. (...) w W. w dniu 25.02.2013 r Burmistrz Miasta W. oraz radca prawny S. C. wyjaśnili obecnym nauczycielom i pracownikom

szkoły, że nie było żadnych nieprawidłowości w zakresie zatrudnienia powódki M. D. (1) na stanowisku dyrektora. (protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej k. 12 – 13)

Wyjaśnienia te nie przekonały części pracowników, którzy kwestionowali decyzje podejmowane przez powódkę w związku z pełnioną przez nią funkcją. Na skutek działań B. J. (1) jako prezesa Zarządu Oddziału (...) w W. w szkole przeprowadzone były kontrole przez K. O. w W. Delegatura w S.. W dniu 9 października 2014 r przeprowadzono kontrole celem zbadania zarzutów stawianych powódce przez ww. pozwaną, co do sposobu pełnienia funkcji i sprawowania nadzoru pedagogicznego przez dyrektora nad pracą nauczycieli zatrudnionych w szkole. Pozwana zarzucała powódce łamanie wszystkich procedur związanych z pełnieniem funkcji dyrektora i pracodawcy np. samodzielne przeniesienie ucznia z klasy do klasy w roku szkolnym, usiłowanie w sposób samowolny zmiany statutu szkoły, przedmiotowe traktowanie nauczycieli z dużym stażem pracy, statusem zawodowym i doświadczeniem poprzez stosowanie zakazów i nakazów. Po przeprowadzonej kontroli zarzuty te nie zostały potwierdzone. Kontrolujący stwierdzili, że działania powódki są zgodne z prawem. (protokół kontroli doraźnej k. 23 – 24, pismo k. 25- 25v) Wynik przeprowadzonej kontroli nie był satysfakcjonujący dla B. J. (1), która w piśmie z dnia 24.11.2014 r skierowanym do M. K. O. ponowiła swoje zarzuty wobec powódki jako dyrektora szkoły i wyraziła wątpliwości dotyczące kwalifikacji pedagogicznych powódki do nadzoru pedagogicznego. (pismo k. 26) W odpowiedzi na pismo pozwanej Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej im. (...)w W. poinformowała K. O. ,że nie identyfikuje się z zarzutami dotyczącymi dyrektora szkoły M. D. (1). Nauczyciele szkoły wskazali w piśmie, że nie wyrazili zgody, aby Prezes (...) występował w ich imieniu. (pismo k. 28 – 28v) W odpowiedzi na zarzuty pozwanej B. J. (1) pismem z dnia 28 listopada 2014 r M. K. O. podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko. (pismo k. 29)

W okresie ferii zimowych w roku szkolnym 2012 – 2013 został odnowiony główny hol szkoły (malowanie). Z uwagi na skargi rodziców dotyczące pozostałego po malowaniu zapachu i związane z tym dolegliwości zdrowotne u niektórych uczniów, w szkole przeprowadzona została kontrola Sanepidu , który nie stwierdził po wykonaniu odpowiednich badań obecności szkodliwych oparów w powietrzu. (zeznanie świadka L. S. złożone w dniu 24 sierpnia 2016 r, zeznanie świadka A. G. złożone w dniu 18 października 2016 r)

Kolejna kontrola doraźna przez M. K. O. odbyła się w dniu 17 kwietnia 2015 r na wniosek nauczycieli szkoły m.in. A. Z. (1) i A. Z. (2) w celu sprawdzenia kwalifikacji pedagogicznych powódki jako dyrektora szkoły oraz nieprawidłowości dotyczących prowadzenia dokumentacji szkolnej, jak też złej atmosfery panującej w gronie pedagogicznym. Po przeprowadzonej kontroli zarzuty te nie zostały potwierdzone. W protokole wskazano , że powódka posiada kwalifikacje pedagogiczne, posiada kwalifikacje do nauczania przedmiotu etyka, pełni funkcję dyrektora zgodnie z obowiązującym prawem, prawidłowo organizuje zajęcia rewalidacyjne. (protokół k. 30 – 31v)

W roku szkolnym 2014 /2015 r w szkole założono system monitoringu. Na korytarzach szkolnych zamontowano kamery. Monitor z podglądem obrazu z kamer znajduje się w gabinecie dyrektora szkoły. Powódka ma możliwość stałego podglądu na to, co się dzieje na korytarzach szkolnych. Kamery nie są założone w klasach, pokoju nauczycielskim. (okoliczność bezsporna, wyjaśnienia stron składane w toku sprawy)

Wyniki przeprowadzonych kontroli nie przekonały pozwanych. W dniu 2 lipca 2015r podczas Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta W., grupa nauczycieli ze Szkoły Podstawowej im. (...) w W. tj. A. Z. (1), A. Z. (2) i B. J. (1) skierowała wobec M. D. (1) jako dyrektora szkoły w sposób publiczny szereg zarzutów. Pozwana B. J. (1) zarzuciła, że „dyrektor D. nienawidzi dzieci, nauczycieli i rodziców chodzących po szkole” , że została ona wybrana na stanowisko dyrektora niezgodnie z przepisami prawa i niezgodnie z przeprowadzonym konkursem. Pozwany A. Z. (2) zarzucił powódce podglądactwo tj. wykorzystywanie monitoringu zainstalowanego na korytarzach szkoły w celu podglądania i kontrolowania pracujących tam nauczycieli. Pozwana A. Z. (1) zarzuciła powódce, że jest dyrektorem, który został wybrany niezgodnie z prawem i nieprawidłowo przeprowadzonym konkursem. Mając na uwadze powyższe zarzuty Rada Miasta W. postanowiła na Nadzwyczajnej Sesji, że odbędzie się posiedzenia K. O. (1), które zostanie poświęcone tym zarzutom. (wyciąg z protokołu k. 81 - 83) K. odbyła się w dniu 25.08.2015 r, uczestniczyła w niej m.in. M. D. (1) jako dyrektor szkoły, B. J. (1) jako Prezes Oddziału (...), która podtrzymała zarzuty zgłaszane wcześniej wobec powódki. Wszystkie postawione powódce zarzuty w postaci: krzywdzącego, zdaniem nauczycieli, przydziału

godzin i zatrudnienia nauczycieli z gimnazjum, niewłaściwego wykorzystania monitoringu przez dyrektora szkoły podstawowej w celu obserwacji pracowników, nieprawidłowości w przeprowadzeniu konkursu na dyrektora szkoły podstawowej, nieprawidłowości dotyczących posiadanego przez powódkę wykształcenia - zostały uznane przez K. za bezzasadne. (wyciąg z protokołu z nadzwyczajnego posiedzenia k. k. 14 – 20)

Na tej podstawie Rada Miejska W. uchwałą nr (...)z dnia 29 września 2015 r uznała skargę grupy nauczycieli ze Szkoły Podstawowej im. (...)w W. na dyrektora szkoły w całości za bezzasadną. (uchwała k. 21 – 21v)

Przebieg Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta W. w części dotyczącej zarzutów nauczycieli wobec dyrektora szkoły został opisany w dwóch artykułach prasowych: z dnia 17.07.2015 r w (...) oraz z dnia 19.07.2015 r w (...). W treści artykułów pojawiły się podejrzenia dotyczące stosowania przez powódkę jako dyrektora szkoły mobbingu. (artykuły prasowe k. 42 – 46)

Zarzuty formułowane wobec M. D. (1) przez pozwanych wywołały szereg komentarzy. Na forach internetowych pojawiły się artykuły dotyczące zachowania powódki jako dyrektora szkoły, w których posądzana jest o mobbing , „podglądactwo”, wywołanie konfliktu z nauczycielami szkoły. (wydruk komentarzy dotyczących zachowania powódki k. 31 – 41v)

Współpraca powódki z Przewodniczącą Prezydium (...) w roku szkolnym 2012 – 2013 nie układała się prawidłowo. Powódka nie była informowana przez L. S. pełniącą funkcję Przewodniczącej (...) o działaniach (...) na terenie szkoły, zakupy dla szkoły dokonywane przez (...) nie były konsultowane z dyrektorem szkoły. Powódka nie godziła się na to ,aby wpisy na stronie internetowej szkoły były dokonywane przez Przewodniczącą (...) samodzielnie, bez wcześniejszej ich weryfikacji przez powódkę. Z uwagi na brak współpracy pomiędzy powódką a L. S., zrezygnowała ona po roku z pełnionej funkcji. (zeznania świadka L. S. złożone w dniu 24 sierpnia 2016r, zeznanie świadka A. G. złożone w dniu 18 października 2016 r)

Praca M. D. (1) jako dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...) w W. w kolejnych latach szkolnych została bardzo dobrze oceniona przez Przewodniczącą Prezydium (...) szkoły. Powódka udzielała radzie wsparcia, rzeczowo i merytorycznie podchodziła do wszystkich kwestii poddanych dyskusji. Podjęte zagadnienia były wyjaśniane na bieżąco. W ocenie wskazano , że rodzice nie zgłaszali zarzutów dotyczących pracy Dyrekcji szkoły, wręcz przeciwnie podkreślano troskę o bezpieczeństwo dzieci, poprawę wizerunku estetycznego szkoły, zróżnicowane zajęcia pozalekcyjne, profesjonalne funkcjonowanie świetlicy szkolnej. Do (...) nie wpłynęły wnioski rodziców podważające kompetencje dyrektora M. D. (1). (pismo k. 73 – 74, k. 167 - 168)

M.K. O. pracę M. D. (1) jako dyrektora szkoły ocenia dobrze, swoje obowiązki wypełnia ona sumiennie i odpowiedzialnie. (ocena częściowa pracy powódki k. 170 – 172)

Współpraca powódki z Komisją Międzyzakładową (...) Powiatu (...) układa się dobrze. Zdaniem Komisji dyrektor dba o dobrą atmosferę pracy i stosunki międzyludzkie, jest człowiekiem kontaktowym. (pismo k. 173)

Krytyczną opinię pracy powódki jako dyrektora szkoły przedstawił Zarząd Oddziału (...) w W.. Pismo zostało sformułowane i podpisane przez B. J. (1) jako Prezesa Oddziału. (pismo k.174 – 177)

Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej (...)w W. uchwałą z dnia 6 czerwca 2016 r pozytywnie zaopiniowała pracę dyrektora szkoły M. D. (1). (uchwała i uzasadnienie k. 179 – 181)

Sąd zważył, co następuje:

Z treści pozwu wynika, iż M. D. (1) swoje żądanie wywodzi z art. 24 k.c. wskazując, iż pozwani swoimi wypowiedziami podczas Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta W. naruszyli jej dobra osobiste w postaci dobrego imienia oraz godności. Z treści art. 24 k. c. wynika, iż ta osoba, której dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności

ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym, przewidzianej w ww. przepisie. W sprawie o naruszenie dóbr osobistych bezprawność wypowiedzi naruszających dobre imię powoda zostaje uchylona przez dowód, że głoszone przez pozwanego twierdzenia są prawdziwe i nie naruszają dobrego imienia powoda. O tym, czy w konkretnym wypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego, nie mogą decydować subiektywne odczucia osoby uważającej się za pokrzywdzoną, lecz decydujące znaczenie ma to, jaką reakcję naruszenie to wywołało w społeczeństwie.

W przedmiotowej sprawie B. J. (1) podczas sesji Rady Miasta W. zarzuciła powódce, że nienawidzi dzieci, nauczycieli i rodziców chodzących po szkole, że powódka została wybrana na stanowisko dyrektora niezgodnie z przepisami prawa i niezgodnie z przeprowadzonym konkursem. Zarzut dotyczący wyboru powódki na stanowisko dyrektora niezgodnie z przepisami prawa i niezgodnie z przeprowadzonym konkursem przedstawiła także podczas tej samej sesji pozwana A. Z. (1). Obie pozwane potwierdziły w swoich wyjaśnieniach, że postawiły takie zarzuty powódce. Sesja Rady Miasta W. miała miejsce w dniu 02.07. 2015 r. Powódka funkcję dyrektora szkoły pełniła od dnia 01.09.2012 r. W tym czasie w szkole odbyły się dwie kontrole doraźne z M. K. O., które nie potwierdziły zarzutów pozwanych dotyczących kwalifikacji powódki do pełnienia funkcji dyrektora oraz nieprawidłowości w powołaniu i zatrudnieniu powódki. W lutym 2013 r. odbyło się spotkanie nauczycieli z Burmistrzem Miasta W., gdzie podczas rady pedagogicznej wyjaśniono wątpliwości nauczycieli dotyczące powołania powódki na stanowisko dyrektora szkoły. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wydał w dniu 02.10.2013 r. wyrok, w którym oddalił skargę dotyczącą nieprawidłowości związanych ze składem komisji konkursowej. Tym samym wydawałoby się, że wszystkie wątpliwości dotyczące prawidłowości wyboru powódki, jej kwalifikacji zawodowych i zatrudnienia zostały wyjaśnione. Mimo to pozwane powtórzyły publicznie zarzuty dotyczące wyboru powódki na stanowisko dyrektora niezgodnie z przepisami prawa i niezgodnie z przeprowadzonym konkursem. Jednocześnie pozwane nie potrafiły racjonalnie uzasadnić swoich twierdzeń w tym zakresie. W toku przedmiotowej sprawy pozwane nie przedstawiły żadnych dowodów uzasadniających tezę, że konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w W. został przeprowadzony niezgodnie z obowiązującym prawem. Formalnie postawiony zarzut dotyczący samego konkursu, a dokładnie składu komisji konkursowej został zbadany przez Sąd i uznany za niezasadny. Innych formalnych zarzutów dotyczących konkursu na stanowisko dyrektora w Szkole Podstawowej w W. nie postawiono. Pozwane nie wykazały również, aby wyboru kandydatury powódki dokonano niezgodnie z przepisami prawa, aby powódka nie spełniała kryteriów określonych w regulaminie konkursu tj. nie posiadała odpowiednich kwalifikacji do pełnienia funkcji dyrektora szkoły podstawowej. Swoje zarzuty pozwane oparły na piśmie Wojewody (...) z dnia 31.12.2012 r., który wydał wskazanie dotyczące podjęcia z naruszeniem prawa przez Burmistrza Miasta W. zarządzenia z dnia 3 sierpnia 2012 r. w sprawie powierzenia M. D. (1) Stanowiska Dyrektora Szkoły Podstawowej im. (...). Z treści tego dokumentu wynika, że wskazanie dotyczyło sposobu nawiązania stosunku pracy z M. D. (1) jako dyrektorem szkoły przez Burmistrza Miasta W.. Jednocześnie w uzasadnieniu stanowiska Wojewody (...) wskazano, że zarządzenie to zostało podjęte z naruszeniem prawa o charakterze nieistotnym. Dokument ten nie dotyczył przebiegu konkursu, czy kwalifikacji zawodowych powódki. W szczególności w dokumencie tym nie znalazły się twierdzenia wskazujące na wybór powódki na stanowisko dyrektora z naruszeniem przepisów prawa lub niezgodnie z nimi. Naruszenie przepisu art. 10 ust. 7 ustawy Karta Nauczyciela polegające na nie nawiązaniu z M. D. (1) „nauczycielskiego” stosunku pracy na podstawie ww. ustawy w postaci nauczycielskiej umowy o pracę na czas powierzenia jej stanowiska dyrektora szkoły skutkowało jedynie powstaniem określonych uprawnień po stronie pracownika. Ponieważ jednak strony umowy złożyły zgodne oświadczenia woli w tym zakresie, naruszanie przepisów prawa nie skutkowało nieważnością wyboru powódki lub podejmowanych przez nią czynności. Tego samego problemu dotyczyło pismo Państwowej Inspekcji Pracy Oddział w S. z dnia 10.04.2013 r. Umowa o pracę w sposób formalny z powódką ostatecznie została zawarta. Jednak te uchybienia jak wskazano w treści pisma Wojewody (...) miały charakter nieistotny. Tym samym zarzuty pozwanych w wyżej wskazanym zakresie uznać należy za całkowicie nieuzasadnione i nie wykazane. Również brak kwalifikacji zawodowych powódki do pełnienia funkcji dyrektora szkoły nie został w toku postępowania

dowodowego wykazany. Powódka jest nauczycielem dyplomowanym z przygotowaniem pedagogicznym od 2010 r. Od dnia 01.09.2012 r. była skierowana do nauki religii w Szkole Podstawowej w W. przez B. D.. Dokumentem o najbardziej podstawowym znaczeniu umożliwiającym w obecnym stanie prawnym zatrudnienie nauczyciela religii w szkołach publicznych jest tzw. „missio canonica”, czyli imienne skierowanie do nauczania w określonej szkole wydane przez kompetentną władzę kościelną. Kwalifikacje do nauczania religii zgodnie z art. 12 ust. 3 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r. oraz Porozumieniem pomiędzy Konferencją Episkopatu Polski oraz Ministrem Edukacji Narodowej z dnia 6 września 2000 r. w sprawie kwalifikacji wymaganych od nauczycieli religii posiadają m.in. osoby świeckie i zakonne, które ukończyły wyższe studia teologiczne i posiadają przygotowanie katechetyczno-pedagogiczne. Powódka uzyskując missio canonica od B. D. musiała posiadać wskazane wyżej wykształcenie i przygotowanie pedagogiczne. W świetle powyższych ustaleń jednoznacznie stwierdzić należy, że powódka w chwili powierzenia jej stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej w W. posiadała kwalifikacje zawodowe do pełnienia tej funkcji w połączeniu z nadzorem pedagogicznym. Tym samym zarzuty stawiane podczas sesji Rady Miejskiej W. przez obie pozwane M. D. (1) uznać należy za całkowicie nieuzasadnione. Pozwane nie dysponowały materiałem dowodowym potwierdzającym ich zarzuty dotyczące wyboru powódki na stanowisko dyrektora szkoły.

B. J. (1) zarzuciła powódce, że nienawidzi dzieci, nauczycieli i rodziców chodzących po szkole. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że współpraca powódki jako dyrektora szkoły z (...) w roku szkolnym 2012 – 2013 układała się nieprawidłowo. Świadek L. S. w swoich zeznaniach złożonych w dniu 24 sierpnia 2016 r. opisała relacje pomiędzy nią jako przewodniczącą (...), a powódką jako dyrektorem szkoły. Punktem spornym były m.in. ocena wpisów dokonywanych przez świadka w na stronie internetowej szkoły w zakładce dotyczącej (...) przez dyrektora szkoły. Świadek nie godziła się na to, aby powódka „cenzurowała” jej wpisy na oficjalnej stronie internetowej szkoły podstawowej. Świadek przyznała, że nie informowała powódki o działaniach (...) na terenie szkoły, nie konsultowała z dyrektorem szkoły zakupów dokonywanych przez (...) z wpłat rodziców dzieci uczęszczających do szkoły. Ponieważ współpraca się nie układała świadek zrezygnowała z pełnionej funkcji. Również świadek A. G. w swoich zeznaniach złożonych w dniu 18.10.2016 r. potwierdziła, że współpraca powódki z Prezydium (...) układała się źle. Z zeznań ww. świadków wynika, że powódka jako dyrektor szkoły oczekiwała współpracy ze strony przewodniczącej (...), chciała być informowana o działaniach (...) na terenie szkoły, za którą jako dyrektor odpowiadała. Dotyczy to również oficjalnej strony internetowej szkoły. Trudno uznać za uzasadnione twierdzenia świadka L. S., że powinna ona mieć nieograniczoną możliwość dokonywania wpisów na tej stronie. To dyrektor szkoły ponosi odpowiedzialność za treści znajdujące się na oficjalnej stronie internetowej szkoły, a więc tym samym powinien mieć możliwość weryfikacji wpisów, które mają być na tej stronie umieszczone. Działania dyrektora szkoły opisywane przez świadka L. S. miały przede wszystkim charakter porządkowy i trudno uznać je za sprzeczne z dobrem dzieci, czy ich rodziców. Jak wynika z pism oceniających pracę powódki, a sporządzonych przez Przewodniczącą (...) w kolejnych latach szkolnych, M. D. (1) jako dyrektor Szkoły Podstawowej im. (...) w W. została przez (...) bardzo dobrze oceniona. Powódka udzielała radzie wsparcia, rzeczowo i merytorycznie podchodziła do wszystkich kwestii poddanych dyskusji. Podjęte zagadnienia były wyjaśniane na bieżąco. W ocenie wskazano też, że rodzice nie zgłaszali zarzutów dotyczących pracy Dyrekcji szkoły, wręcz przeciwnie podkreślano troskę o bezpieczeństwo dzieci, poprawę wizerunku estetycznego szkoły, zróżnicowane zajęcia pozalekcyjne, profesjonalne funkcjonowanie świetlicy szkolnej. Do (...) nie wpłynęły wnioski rodziców podważające kompetencje dyrektora M. D. (1). Z powyższej oceny nie wynika, aby powódka zachowywała się niewłaściwe w stosunku do rodziców dzieci uczących się w szkole lub miała z nimi nieprawidłowe relacje. Świadek L. S. zeznała, że w roku szkolnym 2012 - 2013 w okresie ferii zimowych powódka zadecydowała o malowaniu głównego holu szkoły. Po powrocie do szkoły dziecko świadka źle się czuło i w efekcie trafiło do szpitala. Świadek A. G. w swoich zeznaniach złożonych w dniu 18 października 2016 r. również wskazała, że jej dziecko „zatrulo się farbą” po wykonanym malowaniu korytarza szkolnego w czasie ferii zimowych. Dziecko świadka było hospitalizowane, a ona sama nie usłyszała nawet słowa przepraszam od powódki. Jednocześnie jednak z zeznań L. S. i A. G. wynika, że kontrola Sanepidu przeprowadzona na skutek zgłoszenia świadka L. S. nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości w sposobie przeprowadzonego remontu oraz szkodliwych oparów w powietrzu. Z uwagi na wynik kontroli oraz brak dokładnego rozpoznania schorzenia dzieci świadków nie można stwierdzić, aby powódka ponosiła winę za hospitalizację uczniów. Z zeznań świadka E. R. złożonych w dniu 24 sierpnia 2016 r. wynikało, że po objęciu funkcji dyrektora szkoły przez powódkę zmieniła się atmosfera w stosunku do dzieci, pracowników szkoły. W szczególności powódka nie godziła

się na to ,aby dzieci biegały po korytarzach szkolnych. Dzieci sześciolatnie nie uczestniczyły w ogólnym rozpoczęciu roku szkolnego. W ocenie Sądu z uwagi na bezpieczeństwo uczniów trudno takie działania powódki uznać za wrogie wobec dzieci, czy przejaw negatywnych uczuć wobec dzieci. Z zeznań świadka wynikało ,że powódka uważała, że część dzieci nie powinno uczyć się w klasach integracyjnych tylko w szkole specjalnej lub S. (...). Jednocześnie świadek nie wskazała, aby powódka podejmowała działania zmierzające do przeniesienia tych dzieci do innych placówek. Świadek wskazała, że uczniowie i nauczyciele przestali uczestniczyć w obchodach Dnia Godności Osoby Niepełnosprawnej w S. (...) w W.. Jednocześnie świadek przyznała, że Dyrekcja szkoły nie stawiała przeszkód jej i innym nauczycielom, aby uczestniczyli w tego rodzaju lub innych uroczystościach w tym ośrodku. Z zeznań A. K. dyrektora S. (...)złożonych dnia 24 sierpnia 2016 r wynika jednak, że powódka otrzymuje zaproszenia na uroczystości w tym ośrodku. Udział w uroczystościach, szczególnie w obchodach Dni Godności Osoby Niepełnosprawnej biorą zarówno dyrektor szkoły, jak i jej uczniowie. Tym samym zarzuty świadka E. R. w tym zakresie uznać należy za niewiarygodne. E. R. opisała sytuację dziewczynki niepełnosprawnej ruchowo poruszającej się na wózku, która w ocenie powódki nie powinna była brać udziału w p. na zakończenie edukacji klas szóstych. Rozmowa na ten temat toczyła się tylko pomiędzy powódką a świadkiem, która nie zgodziła się przekazać zdania powódki rodzicom dziewczynki. Powyższe w swoich zeznaniach z dnia 24 sierpnia 2016 r potwierdził świadek M. K.. Przyznał on, że powódka miała obiekcje dotyczące tańca jego niepełnosprawnej córki na zakończenie szkoły. W efekcie jednak dziewczynka wzięła udział w p. w części tańca, który był możliwy dla niej do wykonania z uwagi na jej niepełnosprawność. Powódka w swoich wyjaśnieniach zaprzeczała, aby to ona podejmowała decyzje dotyczące tańca dziewczynki. Trudno obecnie jednoznacznie ustalić kto bezpośrednio podejmował decyzje dotyczące tego tańca, jednak niewątpliwie doszło wówczas do przykrej dla dziecka i jego rodziców sytuacji. Fakt, że dziewczynka miała zmienionego partnera z ucznia VI klasy na ucznia V klasy nie może być uznany za dyskryminację dziecka. Dziewczynka nie brała udziału w całym tańcu tylko w jego części. Zasadnym zatem było ,aby tańczyła z chłopcem , dla którego przerwanie tańca nie było problemem. Dobro dziewczynki niepełnosprawnej nie może górować nad dobrem pełnosprawnego dziecka – również ucznia szóstej klasy, który także ma prawo do udziału w całym tańcu. Opisywane wyżej zachowanie powódki stanowiło pojedynczy incydent, który w żadnym razie nie może zostać uznany za przejaw niechęci czy wrogości wobec dzieci niepełnosprawnych. Jak wynikało z zeznań świadka M. K. powódka pozytywnie reagowała na jego prośby czy uwagi dotyczące funkcjonowania niepełnosprawnej córki świadka na terenie szkoły. Z zeznań świadka H. U. złożonych w dniu 13 stycznia 2017 r wynika, że pracowała ona z powódką w bibliotece, a następnie w świetlicy szkolnej. Powódka współpracowała z dziećmi i widać było ,że lubi dzieci. Zdaniem świadka twierdzenie, że powódka nienawidzi dzieci jest nieprawdziwe. W. O. w swoich zeznaniach złożonych w dniu 13 stycznia 2016 r wskazała, że nigdy nie była świadkiem złego stosunku powódki do dzieci. Współpraca M. D. (1) z rodzicami uczniów jest prawidłowa. Z zeznań świadka D. W. złożonych w dniu 13 stycznia 2017 r wynika, że relacje powódki z uczniami są prawidłowe. M. D. (1) jest uśmiechnięta, często rozmawia, szczególnie ze starszymi dziećmi. Świadek nie widziała negatywnych zachowań powódki względem dzieci, w tym również niepełnosprawnych. W ocenie świadka relacje powódki z nauczycielami, (...) również są prawidłowe. Świadek jako nauczyciel Szkoły Podstawowej w W. nie miał zastrzeżeń do pracy powódki jako dyrektora szkoły. Świadek K. P. w swoich zeznaniach złożonych w dniu 13 stycznia 2017 r wskazała, że stosunek powódki do dzieci jest pozytywny. M. D. (1) jest otwarta w stosunku do dzieci, reaguje na ich gesty, chętnie udziela porad. Dzieci niepełnosprawne nie są dyskryminowane przez powódkę. Zdaniem świadka powódka w sposób prawidłowy odnosi się do pracowników, rodziców, uczniów. Współpraca powódki z (...) układa się dobrze. Zeznanie świadka D. C. złożone w dniu 18 października 2016 r dotyczy relacji pracowników kuchni szkolnej z powódką jako dyrektorem szkoły. Świadek wskazała, że relacje te były początkowo bardzo stresujące. Zarówno ona jak i jej współpracownicy nie znały powódki, niektóre jej oczekiwania były dla nich trudne do wykonania. Stresujące dla świadka było sprawdzanie szafek pracowniczych przez powódkę w celu ustalenia czy nie jest wynoszone jedzenie. Obecnie jednak współpraca układa się dobrze. Był na kuchni problem z pracownicą spożywającą alkohol, ale powódka po objęciu swojej funkcji problem ten zlikwidowała, po ujawnieniu go przez świadka. B. J. (2) w swoich zeznaniach złożonych w dniu 18 października 2016 r wskazała, że powódka jako dyrektor szkoły kilkakrotnie nie dopuściła jej do głosu podczas rady pedagogicznej, takie zachowanie powódki dotyczyło również innych osób. Została przesunięta przez powódkę ze stanowiska nauczyciela matematyki na stanowisko nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej rzekomo z powodu braku kwalifikacji do nauki matematyki. Świadek zeznała, że była sytuacja kiedy powódka jako dyrektor szkoły nie wyraziła zgody na wyjazd uczennic grających w siatkówkę na zawody. Znana była również świadkowi sytuacja niepełnosprawnej uczennicy i jej

udziału w p. na zakończenie szkoły. Zeznanie świadka W. O. złożone w dniu 13 stycznia 2017 r. dotyczyło współpracy powódki z pracownikami i związkami zawodowymi. Zdaniem świadka wzajemne relacje układają się poprawnie. Zeznania świadków J. K., T. K., A. B. nic nie wniosły do sprawy. Świadkowie nie mieli bezpośredniego kontaktu ze stronami w zakresie istniejącego pomiędzy nimi konfliktu.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd nie znalazł podstaw do uznania za zasadne i wykazane twierdzenia, że powódka nienawidzi dzieci, nauczycieli i rodziców chodzących po szkole. Jeżeli nawet pomiędzy powódką jako dyrektorem szkoły a pracownikami, nauczycielami czy rodzicami dochodziło do konfliktów to nie można tych sytuacji określić mianem nienawiści. Znamienne przy tym jest, że żaden z zeznających w tej sprawie świadków w osobie nauczycieli, pracowników szkoły (niezalenie od prezentowanej oceny pracy powódki) nie potwierdził zarzutu postawionego powódce przez pozwaną B. J. (1). Nawet jeżeli świadkowie wskazywali na niewłaściwe ich zdaniem zachowania powódki wobec dzieci czy nauczycieli nie określali tego mianem nienawiści. Tym samym brak jest podstaw do uznania tego zarzutu za udowodniony.

W przedmiotowej sprawie pozwany A. Z. (2) podczas sesji Rady Miasta W. zarzucił powódce, że jako dyrektor szkoły zajmuje się podglądactwem tj. wykorzystuje monitoring zainstalowany na korytarzach szkoły w celu podglądania i kontrolowania pracujących tam nauczycieli. W czasie kiedy pozwany wygłaszał te słowa przedmiotem debaty były zarzuty dotyczące pracy powódki jako dyrektora szkoły podstawowej. Słowa pozwanego odnosiły się wprost do zachowania powódki i nie stanowiły uwagi natury ogólnej dotyczącej monitoringu. O tym, że słowa te członkowie Rady Miasta W. odebrali jako zarzut kierowany pod adresem powódki świadczy debata nad tym zarzutem nie tylko podczas sesji Rady Miasta, ale także podczas posiedzenia K. O. (1) zwołanej w celu przeanalizowania zarzutów kierowanych w stosunku do powódki przez grupę nauczycieli. Zarzut pozwanego A. Z. (2) dotyczący niewłaściwego wykorzystania monitoringu przez dyrektora szkoły podstawowej w celu obserwacji pracowników został ostatecznie przez członków K. O. (1) uznany za bezzasadny. W toku przedmiotowej sprawy pozwany również nie wykazał zasadności tego zarzutu. Fakt, że monitor z podglądem z kamer znajduje się w gabinecie dyrektora nie oznacza automatycznie, że w sposób niewłaściwy podgląd ten jest wykorzystywany. Na potwierdzenie tego zarzutu nie przedstawiono żadnych dowodów. Także nauczyciele i pracownicy szkoły zeznający w toku niniejszego procesu jako świadkowie nie potwierdzili, aby czuli się „podglądani” przez powódkę lub monitoring był wykorzystywany w sposób sprzeczny z jego celem. W szczególności świadek D. W. w swoich zeznaniach z dnia 13 stycznia 2017 r. wskazała, że monitoring został zainstalowany w szkole w celu podniesienia bezpieczeństwa dzieci i nauczycieli. Świadek nie czuła się inwigilowana przez powódkę z uwagi na założony monitoring. Świadek K. P. w swoich zeznaniach złożonych w dniu 13 stycznia 2017 r. wskazała, że monitoring służy rozstrzyganiu sporów, gdy rodzice zgłaszają pretensje do nauczycieli. Aby wyjaśnić wątpliwości nauczyciele używają nagrań z monitoringu. Świadek zeznała, że nie czuje się inwigilowana przez powódkę z uwagi na założony monitoring. Z uwagi na powyższe ustalenia zarzutu pozwanego nie można uznać za uzasadniony. Monitoring umieszczony na korytarzu szkoły nie narusza niczyjej prywatności. Służy jedynie bezpieczeństwu uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły. Monitoring nie został założony w klasach czy pokoju nauczycielskim. Tym samym nauczyciele mają zagwarantowaną ochronę swojej prywatności na tyle, na ile jest to możliwe w miejscu pracy takim jak placówka oświatowa. Wypowiedź A. Z. (2) dotyczyła także poruszanego podczas sesji Rady Miasta problemu podejrzenia mobbingu w stosunku do nauczycieli ze strony powódki. Pozwany powołał się na własną sytuację, prowadzone postępowania w Sądzie Pracy w związku z udzieleniem mu kary nagany bez podania przyczyn. Jak wynika z akt sprawy IV P 499/14 Sądu Rejonowego w Siedlcach dyrektor Szkoły Podstawowej w W. z powodu naruszenia przez A. Z. (2) ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy nałożyła na pozwanego karę upomnienia. Kara związana była z nieobecnością pozwanego na szkoleniu zespołu ds. ewaluacji. A. Z. (2) wniósł o uchylenie tej kary. Podczas rozprawy strony zawarły ugodę, w której zgodnie ustaliły, że kara upomnienia będzie obowiązywała do 31.12.2014 r. Jak wynika z akt sprawy IVP 558/14 Sądu Rejonowego w Siedlcach w dniu 24.11.2014 r. dyrektor Szkoły Podstawowej w W. z powodu naruszenia przez A. Z. (2) ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy nałożył na pozwanego karę nagany. Kara ta została udzielona w związku z niewykonywaniem obowiązków pracowniczych i niestosowaniem się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy. Podczas rozprawy strony zawarły ugodę, na mocy której w imieniu szkoły Podstawowej w W. dyrektor M. D. (1) oświadczyła, że uznaje karę nagany wymierzoną powodowi A. Z. (2) w dniu 24.1.2014 r. za niebyłą z dniem 30 listopada 2014 r. W obydwu przypadkach zatem nie zostało wydane orzeczenie

sądowe uchylające nałożoną na pozwanego karę, jako sprzeczną z prawem lub niezasadną. Nie było zatem sytuacji wskazującej na nadużycie swoich uprawnień przez powódkę w stosunku do pozwanego i niewłaściwe traktowanie pozwanego.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że zarzuty postawione powódce przez pozwanych podczas Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej W. nie odpowiadały prawdzie. Tym samym stwierdzić należy, iż zachowanie pozwanych było całkowicie bezprawne.

W kodeksie cywilnym brak jest definicji dóbr osobistych. Za zdecydowanie przeważającą w doktrynie i jednolicie przyjętą w orzecnictwie należy uznać koncepcję obiektywną, według której dobra osobiste są „wartościami o charakterze niemajątkowym, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w społeczeństwie” (tak np. A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 106; M. Pazdan (w:) *Kodeks cywilny...*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, 2002, komentarz do art. 23; S. Rudnicki, *Ochrona dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 k.c. w orzecnictwie Sądu Najwyższego w latach 1985–1991*, PS 1992, nr 1, s. 34). Przepis art. 23 k.c. wśród dóbr osobistych człowieka pozostających pod ochroną prawa cywilnego wskazuje m.in. dobre imię (cześć zewnętrzną) i godność (cześć wewnętrzną).

Godność konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności polega z reguły na ublżeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Do naruszenia czci dojść może zarówno przez formułowanie twierdzeń wprost, jak i w formie hipotetycznej. Przy ocenie naruszenia czci nie można ograniczać się do analizy pewnego zwrotu w abstrakcji, ale należy zwrot ten wyklądać na tle całej wypowiedzi (wyrok SN z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976, nr 11, poz. 251). Naruszenie dobrego imienia polega natomiast na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności (J. Wierciński, *Niemajątkowa ochrona czci*, Warszawa 2002, s. 60). Cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. (wyrok SN z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNCP 1972, nr 4, poz. 77)

W przedmiotowej sprawie zarzuty skierowane do powódki przez pozwanych podczas sesji Rady Miejskiej W. niewątpliwie noszą cechy naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci dobrego imienia i godności. Użyte przez pozwanych słowa opisujące stosunek powódki do dzieci, nauczycieli, rodziców były jednoznacznie negatywne. Nienawiść to bardzo silne uczucie niechęci wobec określonej osoby, często połączone z pragnieniem, by obiekt nienawiści spotkało coś złego. Nauczyciel, który nienawidzi dzieci i ich rodziców jest postrzegany jako zły nauczyciel. Dyrektor szkoły nienawidzący swoich uczniów to osoba działająca na ich szkodę. Podglądactwo jest kojarzone jednoznacznie nagannie jako działanie w tajemnicy, w sposób spreczny z zasadami współżycia społecznego, działanie godne potępienia. Użyte przez pozwanych słowa mają jednoznacznie negatywne zabarwienie i nie wywołują żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Również sformułowania dotyczące wyboru na stanowisko dyrektora szkoły niezgodnie z przepisami prawa, niezgodnie z przeprowadzonym konkursem w sposób jednoznaczny mają negatywne zabarwienie. Wskazują na naruszenie przez powódkę norm prawnych w celu uzyskania stanowiska dyrektora szkoły. W każdym środowisku w opinii ludzi rozsądnie i uczciwie myślących wypowiedzi takie będą uznane za naruszające dobre imię, godność osoby niesłusznie pomawianej. Wypowiedzi pozwanych wyrażone podczas Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej W. naraziły powódkę na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu nauczyciela.

Ocena, czy doszło do naruszenia czci, musi opierać się na kryteriach obiektywnych. Jeśli nastąpiło naruszenie dobrego imienia, decyduje reakcja opinii społecznej, podobnie w razie naruszenia godności znaczenie ma opinia ludzi rozsądnie i uczciwie myślących. W przedmiotowej sprawie wykazano, że skutkiem wystąpienia pozwanych podczas sesji Rady Miejskiej W. były dwa artykuły prasowe w lokalnej prasie, w których przedstawiono zarzuty pozwanych

wobec powódki. W treści artykułów prasowych pojawiało się podejrzenie mobbingu, który miałby być stosowany w szkole przez dyrektora wobec jego pracowników. Również na portalach internetowych pojawiły się artykuły dotyczące sytuacji w Szkole Podstawowej w W., relacji pomiędzy dyrektorem szkoły, a częścią nauczycieli. Publiczne wypowiedzi pozwanych dotyczące osoby powódki zostały w ten sposób rozpowszechnione. Komentarze internetowe dotyczące tego konfliktu jednoznacznie świadczą o tym, że lokalna społeczność jest zaangażowana konfliktem i ma różne jego oceny. Zdecydowana część komentatorów wypowiada oceny, z których jednoznacznie wynika, że rozpowszechnione zarzuty są nieprawdziwe i krzywdzące dla powódki. Również wypowiedzi radnych biorących udział w sesji „jak i w posiedzeniu komisji wskazują na to, że powódka jest niesłusznie oskarżana o niewłaściwe zachowania.

W tym miejscu wskazać należy, że okoliczności wyłączające bezprawność naruszenia czci to dozwolona krytyka i działanie w interesie społecznym. Uzasadniona krytyka jest niewątpliwie działaniem społecznie pożądanym, jeżeli jej celem nie jest dokuczanie innej osobie oraz jeżeli ma cechy rzetelności i rzeczowości. W orzecznictwie sądowym utrwalone jest stanowisko, że granice krytyki w stosunku do osób sprawujących funkcje publiczne są szersze niż do innych obywateli. Możliwe jest używanie bardziej stanowczych ocen. Krytyka nie może jednak naruszyć godności człowieka. Rozszerzone granice dopuszczalnej krytyki osób sprawujących funkcje publiczne nie pozwalają także na publikowanie nieprawdy. W przedmiotowej sprawie pozwani nie wykazali, aby ich krytyczne wypowiedzi dotyczące powódki były prawdziwe i uzasadnione. Nie wykazali także, aby ich działanie dotyczyło ochrony interesu społecznego. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, aby takie stanowisko było uzasadnione wynikami przeprowadzonych kontroli doraźnych w szkole lub interesem pracowników i nauczycieli szkoły. Rada pedagogiczna w swojej opinii na temat pracy dyrektora szkoły przedstawiła dobre oceny. Dotyczy to również zeznających w tej sprawie pracowników szkoły. Również przedstawiciel (...) w swoich opiniach o pracy powódki prezentował dobre oceny. Trudno zatem wskazać interes społeczny, w obronie którego mieli stawali pozwani. Nie można także uznać, aby powódka swoim zachowaniem dopuściła się naruszenia dóbr osobistych pozwanych. Takie okoliczności nie zostały w żaden sposób udowodnione.

Z brzmienia art. 24 § 1 zd. 2 k.c. wynika, że w razie dokonanego już naruszenia dobra osobistego ten, czyje dobro zostało naruszone może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Przy czym należy przyjąć, że treść i forma oświadczenia będą zależeć w każdym wypadku od rodzaju naruszonego dobra, okoliczności, w jakich do naruszenia doszło oraz formy, w jakiej tego dokonano. W przedmiotowej sprawie powódka domagała się od pozwanych złożenia oświadczeń, które stanowiłoby formę przeprosin za użyte wobec niej obraźliwe sformułowania. Wskazana w pozwie forma oświadczenia, jest zdaniem Sądu adekwatna do rozmiaru szkody i okoliczności, w jakich doszło do naruszenia dobra osobistego. Wypowiedź pozwanych miała miejsce podczas sesji Rady Miejskiej W. i zasadnym jest, aby oświadczenia pozwanych zostały złożone również podczas sesji Rady Miejskiej W.. Złożenie oświadczenia podczas sesji gwarantuje także możliwość zapoznania się z tym oświadczeniem społeczności lokalnej, która ma możliwość obserwowania przebiegu obrad. Zdaniem Sądu zastosowany środek powinien dać satysfakcję poszkodowanej, a jednocześnie nie zawiera w swej treści elementów represyjnych i nie prowadzi do upokorzenia sprawców naruszenia dobra osobistego.

Zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone lub naruszone cudzym działaniem, może żądać na zasadach przewidzianych w kodeksie zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Tym samym przepis ten odsyła do treści art. 448 k.c. Do przesłanek roszczeń przewidzianych w tym artykule trzeba zaliczyć: naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową, czyn sprawcy noszący znamiona winy w każdej postaci aż do granic culpa levissima oraz związek przyczynowy między tym czynem a szkodą. Jak wskazano wyżej wszystkie te przesłanki wystąpiły w przypadku wypowiedzi pozwanych. Zarówno zadośćuczynienie, jak i odpowiednia suma pieniężna na cel społeczny zostały zaliczone przez ustawodawcę do środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Cel taki jest właściwy funkcji kompensacyjnej, która sprowadza się do wyrównania uszczerbku w dobrach prawnie chronionych i przywrócenia dzięki temu ich poprzedniego stanu. Ustalając wysokość odpowiedniej w danej sprawie sumy pieniężnej zasądzonej od pozwanych na cel społeczny Sąd miał na uwadze stopień nasilenia złej woli pozwanych w ich

wypowiedzi, konieczność bieżącej współpracy powódki z pozwanymi, ich zależność służbową, konflikt pomiędzy stronami. Sąd miał na uwadze również ustalony wyżej sposób przeprosin powódki przez pozwanych. Wszystkie te okoliczności spowodowały, iż zdaniem Sądu zasądzona od pozwanych na cel społeczny odpowiednia suma pieniężna powinna mieć przede wszystkim charakter symboliczny. Przy czym wielkość tej kwoty została ustalona adekwatnie do sytuacji majątkowej pozwanych. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do różnicowania tych kwot w stosunku do każdego z pozwanych. Ich twierdzenia dotyczące osoby powódki miały zbliżony ciężar, jeżeli chodzi o naruszenie jej dóbr osobistych. Pozwem objęte było tylko jedno zdarzenie, a zatem Sąd tylko z tym zdarzeniem wiązał wysokość zasądzonej kwoty i ustalał rozmiar krzywdy. Powódka nie wskazała przyczyn, które miałyby mieć wpływ na wyższą kwotę przeznaczoną na cel społeczny, a zasądzoną od pozwanej B. J. (1). Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że kwota 1.000 zł od każdego z pozwanych na wskazany przez powódkę cel społeczny będzie wystarczająca.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania powódki dotyczącego zakazania pozwanym naruszania jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i godności na przyszłość. Nie można żądać zaniechania nieokreślonych działań, które mogłyby zagrozić sformułowanym jedynie ogólnie dobrom osobistym. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1971 r., II CR 220/71, OSNCP 1972, nr 1, poz. 19: „Sentencja wyroku rozstrzygająca o żądaniu ochrony dóbr osobistych nie może się ograniczać do ogólnikowego zakazu ich naruszania, ale obok wymienienia naruszonego dobra powinna zawierać ściśle określenie czynności, która ma być zaniechana”. Ponieważ powódka nie wskazała tych czynności brak jest podstaw do uwzględnienia jej żądania w tym zakresie. Poza tym roszczenie o zaniechanie przysługuje w sytuacji, gdy do naruszenia jeszcze nie doszło, lecz istnieje niebezpieczeństwo, że do niego dojdzie w przyszłości. Zagrożenie musi być bezpośrednie i poważne; działanie, które stwarza stan zagrożenia, w normalnym toku rzeczy musi doprowadzić do naruszenia dóbr osobistych. Te okoliczności w tej sprawie nie zostały wykazane.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd orzekł jak w wyroku. Ponieważ powództwo zostało uwzględnione w zdecydowanej części, rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na treści art. 100 k.p.c. w zw. z art. 105 § 1 k.p.c., a wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki została ustalona na podstawie § 8 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia powództwa. Jednocześnie Sąd nakazał pobranie od pozwanych w częściach równych na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych.